

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

REKLAMA

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie**WĄBRZEŻNO**Miasto wyróżnione
przez marszałka

str. 2

REGION/KRAJAktywny debiut
pośła Skonieczki

str. 3

GMINA DĘBOWA ŁĄKANie sposób pogodzić
się z tą śmiercią

str. 4

CZWARTEK

30 LISTOPADA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 48/2023 (762)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

„Kurs na dziecko” rozpoczęty

WĄBRZEŻNO ▶ W czwartek 23 listopada br. w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyła się konferencja prasowa i pierwsze tematyczne warsztaty dedykowane młodym rodzicom



W obecności mediów ogólnopolskich, regionalnych i lokalnych burmistrz Tomasz Zygnarowski wprowadził w temat wszystkich obecnych. Inwestycja w edukację młodych rodziców i profilaktykę zdrowotną niemowląt to zachęta dla mieszkańców miasta do powiększania rodziny i perspek-

tywicznych planów związanych z demografią. Poprawa jakości życia i poczucia bezpieczeństwa młodych rodzin w Wąbrzeźnie to podstawa programu.

Analiza ankiet przeprowadzonych wśród młodych wąbrzeźnian wyraźnie wskazała na kierunki działań teraz i w najbliższej przyszłości. Projekt

„Kurs na dziecko” to innowacyjna inicjatywa, która polega na zapewnieniu młodym rodzicom i osobom spodziewającym się dziecka dostępu do profesjonalnych warsztatów i konsultacji z zakresu opieki nad dzieckiem, fizjoterapii, żywienia, rozwoju i wychowania.

dokończenie na str. 3**Gmina Ryńsk**

Co z głodnymi kotami?

Kochająca zwierzęta mieszkanka Torunia podnosi sprawę dokarmiania kotów. Temat dotyczy szczególnie wolno bytujących zwierząt w gminie Ryńsk.

Nasza rozmówczyni pisze:

„Zgłaszam problem w gminie Ryńsk z dokarmianiem kotów wolno bytujących. Brak pomocy, brak odzewu na maile, na pisma, na reakcje koleżanki, która interweniowała osobiście w gminie Ryńsk. Pani z Nielubia dokarmia koty z własnych skromnych funduszy oraz zapewnia im noclegi na działkach. Pomagają też jej bliscy z rodziny, którzy nawet nie mieszkają w Nielubiu. Tak nie może być. Gmina Ryńsk powinna się dołożyć, ale brak u nich empatii do zwierząt. Są ludzie, którzy potrafią wierzyć i czuć. Niestety są ludzie, którzy nic nie czują i w nic nie wierzą oprócz siebie. Taka jest gmina Ryńsk. W imieniu kotów wolno bytujących zwracam się do gazety o interwencję. Interweniowała też Fundacja SOS z Wąbrzeźna, ale nie przynosi to żadnych pozytywnych skutków. Może państwo pomogą...” – podpisała się Małgorzata Parzonko z Torunia.

Zastępca wójta gminy Ryńsk Łukasz Gapiński na naszą prośbę odniósł się do spr-

wy.

– Wydział Ochrony Środowiska naszego urzędu ma pod swoją pieczęć kilka miejsc dokarmiania bezdomnych zwierząt: w Wałyczu, Orzechowie i ostatnio w Nielubiu. W tej ostatniej miejscowości przekazaliśmy karmę na przełomie października i listopada. Następna akcja wspierająca osoby dokarmiające wolno bytujące koty jest przewidziana w miesiącu grudniu. Poza tym płacimy za utrzymanie psów w schronisku i sterylizację zwierząt. Wielkość pomocy rzeczowej (ilość przekazywanej karmy – red.) jest uzależniona od możliwości finansowych w danym czasie i sprawiedliwego podziału budżetu na to przeznaczonego – podkreśla zastępca wójta.

Emocjonalny list miłośniczki zwierząt z Torunia pozwala wierzyć, że los bezdomnych kotów jest istotny dla wielu ludzi. Wypowiedź Łukasza Gapińskiego dowodzi, że i samorządy lokalne nie są obojętne wobec czworonogów.

B. Walas

Miasto wyróżnione przez marszałka

WĄBRZEŹNO ▶ Oferta inwestycyjna terenu przy ulicy Okrężnej o powierzchni 3,67 ha zyskała uznanie marszałka województwa kujawsko-pomorskiego w konkursie Grunt na Medal 2023. Wąbrzeźno zdobyło w tym konkursie wyróżnienie



W imieniu burmistrza Wąbrzeźna wyróżnienie odebrała Anna Wiśniewska

– Mamy bardzo atrakcyjny teren inwestycyjny – mówi burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Zbudowanie tej atrakcyjnej oferty było możliwe dzięki dwóm czynnikom. Po pierwsze, skorzystaliśmy z okazji pierwokupu, odkupując w bardzo korzystnej dla miasta cenie, części działki, którą miasto sprzedało pod inwestycje w 2012 roku, po drugie, do budowania ul. Okrężnej, który stworzył komfortowe skomunikowanie terenu inwestycyjnego z obwodnicą i oczywiście z autostradą A1. Obecnie prowadzimy działania promocyjne i ofertowe, które mają pozyskać inwestora, który na tym terenie wybuduje zakład produkcyjny i stworzy atrakcyjne miejsca pracy dla mieszkańców Wąbrzeźna

i powiatu. Jest to jeden z niewielu i zdecydowanie najciekawszy obszar inwestycyjny Wąbrzeźna – dodaje burmistrz Zygnarowski.

21 listopada w Toruniu odbyła się konferencja z samorządowcami regionu kujawsko-pomorskiego, na której podsumowano ogólnopolski konkurs Grunt na Medal 2023 na poziomie województwa kujawsko-pomorskiego oraz działania, służące przygotowaniu i promowaniu terenów inwestycyjnych. Podczas spotkania wręczono również wyróżnienia. Dyplom dla Wąbrzeźna, w imieniu burmistrza miasta, odebrała Anna Wiśniewska, inspektor w wydziale ds. wspierania przedsiębiorczości i rozwoju gospodarczego wąbrzeskiego magistratu.

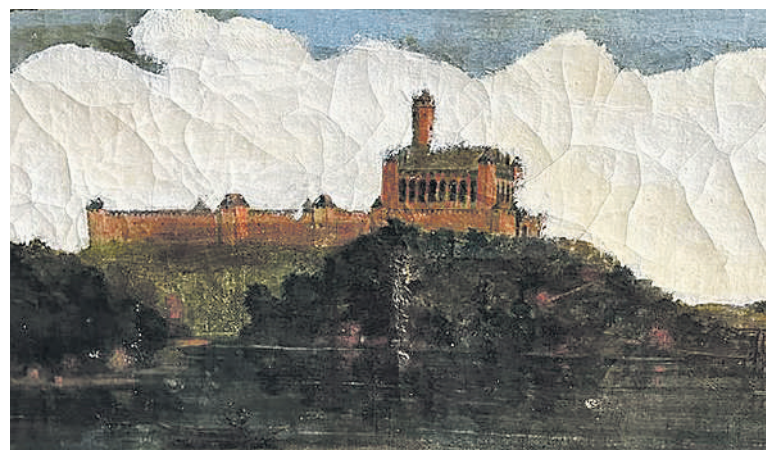
Organizatorem konferencji było Centrum Obsługi Inwestorów i Eksporterów (COIE), działające w ramach Departamentu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu. Zwycięzcą konkursu została gmina miasta Toruń, drugie miejsce na poziomie regionalnym zdobyła Bydgoszcz, trzecie Barcin oraz kolejne: Aleksandrów Kujawski, Brześć Kujawski, gmina Chełmża, gmina Pakość, gmina miasto Wąbrzeźno, gmina Kowal, gmina Tuchola.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane UM Wąbrzeźno, Piotr Mazur, Centrum Obsługi Inwestorów)

Wąbrzeźno

Sensacyjne znalezisko!

22 listopada br. wiceburmistrz Wojciech Sławomir Trzciński poinformował o odnalezieniu obrazu Bronisława Stańczewskiego.



Autor obrazu pochodził z twórczej wąbrzeskiej rodziny. Był autorem fresków w wąbrzeskiej synagodze oraz obrazu „Zamek biskupi w Wąbrzeźnie”, który zdobi jedną z sal w miejskim ratuszu. Odnaleziony w Jarantowicach obraz przedstawia zamek biskupi i pochodzi z 1933 roku. Jest podpisany B.S., co z wielkim prawdopodobieństwem dowodzi, że to zaginiony obraz w czasach powojennych.

– Do Wąbrzeskiego Domu Kultury przekazała go prywatna osoba. W tej chwili podlega pełnej identyfikacji, a następnie będzie udostępniony widzom – podaje wiceburmistrz Trzciński i jednocześnie prosi zorientowanych o wszelkie

informacje na temat tego obrazu i jego historii.

Z zamku biskupiego na Podzamczu w Wąbrzeźnie niewiele zostało. Ruiny – to lekko na wyrost określenie pozostałości po tej budowli. Odnaleziony obraz jest podobny do powszechnie znanego, ale też bardzo się różni. Być może w rodzinnych opowieściach znalazły się przekazywane przez pokolenia informacje o dziejach odnalezionego dzieła sztuki. Pozyskanie wiadomości na ten temat to nie tylko zaspokojenie ciekawości, ale też wypełnienie luk w historii miasta i regionalistów z nim związanych.

B. Walas
fot. str. FB W. Trzcińskiego



Wąbrzeźno

101. urodziny Pani Stefanii Zyznowskiej

13 listopada 2023 r. jedna z najstarszych mieszanek Wąbrzeźna, Pani Stefania Zyznowska, obchodziła swoje 101. urodziny.



W środę 22 listopada odwiedzili ją z tej okazji przedstawiciele władz miasta: burmistrz Tomasz Zygnarowski oraz kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego Katarzyna Przybysz. Złożyli jubilatce serdeczne życzenia i wręczyli bukiet kwiatów. Nie zabrakło również urodzinowego tortu.

Pani Stefania urodziła się i mieszka w Wąbrzeźnie od ponad stu lat. Wyjątkowa wąbrzeźnianka ma bogaty i ciekawy życiorys. W młodości uczęszczała do wąbrzeskich szkółach.

W trudnych czasach II wojny światowej została skierowana do pracy przymusowej u Niemców, przeżyła także oblężenie Grudziądza. Po wojnie wróciła do rodzinnego miasta i pracowała jako księgowa. W 1947 r. wyszła za mąż za Franciszka Zyznowskiego, z którym doczekała się dwóch córek. Obecnie Jubilatka cieszy się swoją rodziną, szczególnie sześcioro dziećmi i wnukami.

Pani Stefania jest osobą pogodną i uśmiechniętą, nie narzeka na swoje dolegliwości

i ceni sobie miłość najbliższych. Na co dzień opiekuje się nią córka przy wsparciu rodziny oraz opiekunki społecznej. Jak mówi Pani Stefania – „Oby tak dalej!”.

Redakcja CWA dołącza się do życzeń dla Pani Stefanii, życząc Jej dużo zdrowia, radości i pomyślności i niesłabnącego optymizmu. Niech życie Pani Stefanii będzie pełne życzliwości i miłości.

(oprac. krzan)
Fot. (UM Wąbrzeźno)

Aktywny debiut posła Skonieczki

REGION/KRAJ ▶ Marcin Skonieczka, jeszcze do niedawna wójt gminy Płużnica, a obecnie poseł na Sejm RP, aktywnie rozpoczął swoją pracę w parlamencie. Należy do dwóch stałych komisji, podczas jednego z pierwszych posiedzeń zabierał głos na sali plenarnej, na bieżąco informuje wyborców o swojej sejmowej aktywności

Marcin Skonieczka działa w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, został także zastępcą przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Wsi. – Powierzono mi funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Serdecznie dziękuję posłankom i posłom za zaufanie. W pracy komisji będę mógł wykorzystać moje 13-letnie doświadczenie na stanowisku wójta gminy Płużnica – wyjaśnia Skonieczka. – Wszedłem do polityki między innymi po to, aby rząd nie ograniczał energii samorządu terytorialnego. Potrzebna jest zmiana wielu przepisów, aby znieść niepotrzebne ograniczenia i wzmocnić samorządy. O konkretnych problemach i propozycjach ich rozwiązania rozmawiałem już, wspólnie z posłanką Iwoną Karolewską, z przedstawicielami konwentu wójtów – Jackiem Brygmanem i Tadeuszem Kacprakiem – dodaje.

Tematy, które pozostają w bliskim kręgu zainteresowań posła Skonieczki, to również rolnictwo i szeroko pojęte sprawy wsi. – Między innymi wspól-



Wspólnie z posłanką Elżbietą Burkiewicz i Sławomirem Ćwik będą pracować w Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi – mówi Marcin Skonieczka

nie z posłanką Elżbietą Burkiewicz i Sławomirem Ćwik będą pracować w sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Warto dodać, że obszary wiejskie to 90% powierzchni Polski i 38% populacji naszego kraju – odpowiada poseł Marcin Skonieczka. – Natomiast moje pierwsze wystąpienie na mównicy sejmowej dotyczyło poparcia ustawy o in vitro. Mówiłem też

o innych rozwiązaniach, które sprawią, że Polki i Polacy chętniej i częściej będą decydowali się na rodzicielstwo. Dzięki nim przezwyciężymy obecny kryzys demograficzny – informuje poseł.

Na stronie internetowej Sejmu zamieszczane są m.in. stenogramy wystąpień posłów. Znajdziemy tam również debiutanckie wystąpienie posła Mar-

cina Skonieczki.

– Za rządów Zjednoczonej Prawicy liczba urodzeń w Polsce zmalała z 369 tys. w 2015 r. do niespełna 305 tys. w 2022 r. Procedowana dziś ustawa o in vitro jest szansą na odwrócenie tego niekorzystnego trendu. Eksperti szacują, że to rozwiązanie może zwiększyć liczbę urodzeń o kilka, a nawet kilkanaście tysięcy rocznie. Co

ważne, dzięki tej inicjatywie metoda ta stanie się dostępna dla wszystkich, niezależnie od dochodów i miejsca zamieszkania. Jest to bardzo ważny aspekt wyrównywania szans, który jest głównym celem partii Polska 2050 Szymona Hołowni – mówił w sejmie poseł Marcin Skonieczka. – Nasze ugrupowanie będzie także popierało i wspierało inne rozwiązania mające na celu zwiększenie liczby urodzeń w Polsce. Przede wszystkim postulujemy zwiększenie nakładów na ochronę zdrowia, wprowadzenie nowoczesnych standardów opieki okołoporodowej. Będziemy zwiększać dostępność miejsc w żłobkach i przedszkolach w całym kraju. Chcemy również rozwijać budownictwo mieszkaniowe, komunalne i wprowadzić rodzinny PIT. Te wszystkie rozwiązania sprawią, że Polki i Polacy chętniej i częściej będą decydowali się na rodzicielstwo i dzięki temu przezwyciężymy obecny kryzys demograficzny – dodał poseł.

(krzan)

fot. (Facebook Marcin Skonieczka)

Wąbrzeźno

„Kurs na dziecko” rozpoczęty



dokończenie ze str. 1

Warsztaty prowadzi uznana fizjoterapeutka dziecięca Rita Calderaro-Poczmąńska we współpracy z wieloma ekspertami z różnych dziedzin opieki nad niemowlętami. Udzielają oni praktycznych porad i wskazówek. Autorka projektu wyjaśniła, że warsztaty mają na celu nie tylko edukację, ale także integrację i budowanie więzi społecznych wśród młodych rodziców. Ważne jest, żeby mieli oni możliwość wymiany doświadczeń i opi-

nii, a przy okazji czuli się wspierani i nie pozostawali sami ze swoimi problemami. W dzisiejszym świecie, dzięki nowoczesnym technologiom możemy nawet w małych miastach mieć kontakt z najlepszymi ekspertami medycznymi jeszcze w czasie ciąży.

Z głosem doradczym przy wdrażaniu projektu wystąpiły Joanna Śliwińska – mama dwójki dzieci (bohaterka artykułu CWA o uprawianiu sportu podczas ciąży – red.) oraz Marta Kozłowska – ekspertka

w zakresie położnictwa, które podkreśliły pozytywne szkolenia on-line i podziękowały za możliwość udziału w roli konsultantek. Także 220 uczestników wypowiadających się w ankietach wyraziło swoje zdanie dotyczące podstawowych oczekiwań młodych wąbrzeźnian.

Zdalnie uczestniczył w spotkaniu Michał Kot, dyrektor Instytutu Pokolenia, który zauważył, między innymi, że przy okazji współpracy z miejskim samorządem zdarzyło się już, iż proponowane programy



dla Wąbrzeźna okazywały się być już w trakcie realizacji.

Na pierwsze warsztaty przyszli młodzi rodzice wraz ze swoimi dziećmi. Odbyły się one w sali kolumnowej WDK. Poprowadziła je oczywiście Rita Calderaro-Poczmąńska. Tematem przewodnim był zdrowy sen niemowlęcia. Większość spotkań odbywa się w wersji on-line. Warto zwrócić uwagę na fakt, że instruktorka współpracuje z dziećmi i nie używa manekinów. Na pewno jest to dużo trudniejsze

prowadzenie kształcenia, ale prawdziwe i życiowe.

Projekt potrwa do końca 2024 roku. Zapisy do udziału w projekcie „Kurs na dziecko” prowadzi Urząd Miasta w Wąbrzeźnie. Nie bez znaczenia jest fakt, że w czwartkowej inauguracji uczestniczył wicestarosta Karol Sarnecki, co daje nadzieję na ewentualne rozważenie przystąpienia do programu innych gmin powiatu wąbrzeskiego.

Tekst i fot.
B. Walas

Nie sposób pogodzić się z tą śmiercią

WĄBRZEŻNO 10 listopada br. nagle odeszła na zawsze Gabriela Malinowska, odbierana przez wszystkich, którzy ją znali, jako wyjątkowo pozytywna i radosna osoba, a przede wszystkim wspianą człowieka

Przez wiele lat pracowała w księgowości Wąbrzeskiego Domu Kultury. Dlatego przytaczamy post dyrektorki tej instytucji Gizeli Pijar.

„Pani Gabrysia, Gabrynia, Gabi... tak zwracaliśmy się do osoby, która na zawsze będzie zapisana w naszych sercach! W WDK pracowała kilkanaście lat... z tego miejsca odeszła na zasłużoną emeryturę. Próbowaliśmy jeszcze zatrzymać ją w naszych szeregach, ale potrzebowała czasu, żeby zająć się chorą mamą. Powracała jednak do nas przy okazji podejmowanych akcji charytatywnych, a w szczególności Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Powracała z uśmiechem na twarzy i otwartymi ramionami wyciągniętymi do każdego z nas. Ja Panią Gabrysie pamiętałam od zawsze... uśmiech nigdy nie schodził jej z twarzy, a pozytywne myślenie było zaraźliwe nawet u największych pesymistów... Na ostatniej wigilii pracowniczej zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie w świątecznej scenarii. Cała nasza załoga ustawiła się w szeregu, a Pani Gabi zajęła dostojne miejsce na sankach... to była Pani



Gabi spontaniczna, radosna, wnosząca pozytywne emocje tam, gdzie tak bardzo ich brakowało... Kiedy zmarła i dotarła do nas informacja o jej śmierci... w słuchawce, kiedy wymienialiśmy się tą wiadomością,

była wymowna cisza... Chcielibyśmy jej podziękować za to, że była... Mieliliśmy szczęście, że była w naszym życiu, a teraz pozostanie na długo w naszych sercach. Będzie bardzo nam jej brakowało... rozmów przez

telefon i spotkań... pokładów pozytywnej energii. Zawsze taka była, pomimo że życie dawało jej w kość... uśmiech nie schodził z jej twarzy.”

Tak zapamiętali ją pracownicy księgowości i całego WDK. Jedna

z biurowych koleżanek wspomina.

„Była ciepłą, mądrą i pełną empatii osobą... ale nie chcę jej zamykać w patetyczne ramki, nie przy jej żywiołowości i poczuciu humoru. Przychodzi mi do głowy historia z kominarzem, który przyszedł do kasy z fakturą po gotówkę. Pani Gabi zapytała go, czy może potrzymać go za guzik. Tak się spieszył, że kolejne faktury dawał już na przelew.”

„Pani Gabrysia, zakończyła Pani ziemską wędrówkę i złapała „guzik szczęścia” prowadzący do bramy wieczności... Tak jak powiedziała Doris – „będę miała teraz najlepszego Anioła Stróża. Gabi mi to obiecała. Mam nadzieję, że nie zapomni Pani o nas... o „wdk-owskiej” Braci...! Są osoby, których się nie zapomina... Pani Gabrysia... tak po ludzku... tęsknimy...” – kończy wpis dyr. Gizela Pijar.

Wszystko zostało powiedziane. Dokładnie taka była Gabriela Malinowska. Wyraży współczucia dla najbliższych będących w żałobie.

B. Walas
fot. FB G. Pijar

Gmina Dębowa Łąka

Sukces w Wielkim Pułkowie

Drugie spotkanie seniorów 60+ cieszyło się większą frekwencją adresatów projektu Fundacji Biedronki.



OGŁOSZENIE

Podziękowanie

*Drodzy klienci, nasi mili, którzy nieraz sklep nasz odwiedzili,
od 2006 roku drzwi się otworzyły, Wasze zakupy w reklamówkach się mieściły.*

Tak to trwało ładnych parę lat,

nadeszła pora na zmiany, nasi mili my już sklep zamykamy.

Z dniem 30 listopada 2023 r. poinformować wypada.

Podziękować również chcemy za uśmiech, dobre słowo,

odwiedzanie nas każdego dnia na nowo.

Dostawcom oraz organom kontroli za ich trud dziękujemy.

Z wyrazami szacunku
F.H.U.A.M Serwis
Michał Sarna
Łobdowo 16

19 listopada br. miało miejsce kolejne wydarzenie dla osób z dużym doświadczeniem życiowym. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wielkim Pułkowie przygotowały najróżniejsze potrawy, do czego wykorzystały produkty sponsorowane przez Fundację Biedronki. Artykuły spożywcze zakupione w ramach projektu zostały użyte do przygotowania wyjątkowo smacznego jada. Seniorzy, którzy przybyli na to spotkanie, grali również w kalambury, świetnie się bawili i cieszyli wzajemnym towarzystwem. Były też inne gry i zabawy oraz lanie wosku z okazji zbliżających się Andrzejek.

Tańce do utworów z lat 70. i 80. minionego wieku miały również swój niepowtarzalny urok. Wszyscy uczestnicy wydarzenia otrzymali

już zaproszenie na trzecie spotkanie w grudniu. Zgodnie wypowiadali się, że już nie mogą doczekać się tego dnia. Przewodnicząca Teresa Żuchowska i Beata Lubińska, jej zastępczyni w KGW, wyraziły wdzięczność wszystkim paniom, które pomagały w przygotowaniu tego niezwykłego spotkania.

Wystarczy dobra wola i pracowitość paru osób, żeby rozruszać lokalną społeczność. Seniorzy, z reguły niechętni nowościom, dają się jednak przekonać do udziału w wydarzeniach, które są dla nich interesujące. Tak właśnie się stało w Wielkim Pułkowie i świadczy to o sukcesie inicjatorów projektu. Relacja z grudniowego spotkania pojawi się także na łamach naszego tygodnika.

B. Walas, fot. nadesłane

Wielki sukces Gminy Książki w rankingu „LIDERZY INWESTYCJI”

GMINA KSIĄŻKI ▶ Z dumą ogłaszamy, że Gmina Książki, wśród 1513 gmin wiejskich, zajęła 35 miejsce w Polsce, 2 miejsce w województwie kujawsko-pomorskim oraz 1 miejsce w powiecie wąbrzeskim pod względem wydatków poniesionych na inwestycje w latach 2020-2022 w prestiżowym rankingu „Liderzy Inwestycji”. To niezwykle osiągnięcie, które podkreśla naszą determinację i zaangażowanie w rozwój naszego regionu.

Ranking „Liderzy inwestycji” opublikowany został przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”, który prezentuje aktywność inwestycyjną samorządów w Polsce.

Gmina Książki systematycznie awansuje w rankingu, co jest widoczne w porównaniu z latami poprzednimi:

2020-2022 - 35 miejsce

2019-2021 - 69 miejsce

2018-2020 - 311 miejsce

2017-2019 - 723 miejsce

To ogromny postęp, który przekłada się na poprawę jakości życia naszych mieszkańców. Dzięki naszej wspólnej pracy i zaangażowaniu osiągamy takie sukcesy.

Zapraszamy do zapoznania się z pełnym rankingiem na stronie: <https://wspolnota.org.pl/.../ranking-wydatki-inwestycyjne...>

(ak), fot. nadesłane



Wąbrzeźno

Twarze, i nie tylko

We wtorek 21 listopada w Wąbrzeskim Domu Kultury odbył się wernisaż wystawy malarstwa Marka Majewskiego. Prace wąbrzeźnianina można oglądać w galerii domu kultury w godzinach pracy jednostki. Wstęp wolny.



Marek Majewski to artysta pochodzący z Wąbrzeźna. Na wystawie zaprezentował kilkanaście swoich obrazów o różnej tematyce. Jednak jak sam podkreśla, najbardziej lubi malować twarze. Na jego obrazach dominuje również abstrakcja.

Jak informują organizatorzy

wystawy, artysta w pracy przy sztaludze wykorzystuje różne techniki plastyczne, między innymi ołówki, pędzle, szpachelki i gąbki. Oprócz malarstwa interesuje się fantastyką i komiksami.

– Malarstwo Marka Majewskiego jest wolne od wszelkich

konwencji i ograniczeń. Autor nie nadaje swoim obrazom tytułów, ponieważ każdy oglądający może w nich dostrzec coś innego, więc interpretację zostawia odbiorcom jego sztuki – informuje Dorota Otremba.

(oprac. krzan)

fot. (nadesłane WDK)



Ciuchy z lumpeksu są lepsze?

GMINA PŁUŻNICA ▶ Młodzieżowa Rada Ekologiczna powiatu wąbrzeskiego wraz z wolontariuszami EkoWspółdzielni uczestniczyła w wizycie studyjnej w Centrum Ekoedukacji „Punkt Zwrotny” w Warszawie. Młodzi ludzie wzięli udział w warsztatach ekologicznych dot. fast fashion



Celem wizyty studyjnej w centrum ekoedukacji „Punkt zwrotny” było przyjrzenie się problemowi nadprodukcji i bezrefleksyjnej konsumpcji mody, czyli „fast fashion”. Nadmierna produkcja ubrań, wykonanych z niskiej jakości sztucznych materiałów takich jak poliestr czy akryl, stanowi bardzo poważne zagrożenie dla środowiska i pogłębia kryzys klimatyczny. „Szybka moda” to także problem odpowiedniego traktowania i wynagradzania pracowników, szyjących ciuchy, którzy pracują w niewolniczych warunkach. Klaudia Antoszek, wolontariuszka EkoWspółdzielni relacjonuje wizy-

tę studyjną w następujących słowach:

– Pojęcie szybkiej mody staje się coraz bardziej popularne wśród ludzi. Niestety nadal duża część z nich nie zdaje sobie sprawy jak bardzo poważna jest ta sprawa. Na zajęciach mogliśmy pogłębić naszą wiedzę na ten temat i dowiedzieć się wielu ważnych rzeczy. Fast fashion praktykuje większość z nas, kupując w tzw. sieciówkach. Ubrania produkowane są tam masowo, a osoby, które przyczyniają się do ich produkcji, to przeważnie dzieci, które zarabiają za to naprawdę małe pieniądze – uważa Klaudia Antoszek.

EkoCentrum „Punkt zwrotny” to miejsce, które w niesztampowy sposób ujmuję tematy ekologiczne. Młodzi ekolodzy z powiatu wąbrzeskiego pogłębiali swoją wiedzę z zakresu ochrony środowiska, rozwiązując multimedialne zagadki i pokonując wyzwania na czas. Poza solidną dawką wiedzy, dowiedzieli się jak być modnym i jednocześnie zadbać o ekologię.

– Istnieje wiele innych opcji poza zaopatrywaniem się w rzeczy w sklepach. Jedną z nich jest kupowanie ubrań z drugiej ręki. W dzisiejszych czasach secondhandy są coraz bardziej popularne, a posiadanie rzeczy z takich

miejsz nie jest wstydem, tak jak kiedyś, a czymś dzięki czemu ludzie mogą zyskać podziw innych. Dodatkowo można też tworzyć własne projekty i doprowadzać je do realizacji. Łączenie różnych materiałów i wzorów? Widać takie rzeczy coraz częściej, co również może inspirować innych do tworzenia własnych ubrań. Ludzie powinni zastanowić się, czy na pewno chcą wspierać firmy, które stwarzają niehumanitarne warunki pracy oraz wpływają negatywnie na stan powietrza. Nie jesteśmy w stanie od razu wprowadzić w życie wszystkich zmian, jest to prawdopodobnie dosyć długa dro-

ga, aby pozbyć się swoich złych nawyków. Jednak wierzę, że małymi kroczkami dojdziemy do momentu, gdy każdy z nas będzie tak samo mocno troszczył się o naszą planetę, bo przecież mamy ją tylko jedną – dodaje Klaudia Antoszek.

Wyjazd studyjny został zorganizowany w ramach projektu „EkoPoglądy wspierają samorządy” który realizowany jest przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica, współfinansowany ze środków Program Fundusz Inicjatyw Obywatelskich #NOWEFIO na lata 2021-2030”.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Ogród marokański ciągle na tapecie

Wiele razy pisaliśmy o możliwości zagospodarowania terenu przy ulicy Strażackiej w mieście. Były konsultacje społeczne i wybór jednej z opcji proponowanych przez władze miasta.

Stało na wersji utworzenia Ogrodu Marokańskiego. Procedury poszły w ruch i zgodnie z bieżącymi informacjami burmistrza Tomasza Zygnarowskiego dowiadujemy się, że każdą inwestycję poprzedzają włączeniem mieszkańców w proces.

– Tak właśnie było dzisiaj (17.11.) w przypadku planowanego utworzenia Ogrodu Marokańskiego przy ulicy Strażackiej. Mimo paskudnej pogody spotkaliśmy się z działkowiczami i zarządem ogródków działkowych oraz mieszkańcami ulicy Strażackiej. Dzięki uprzejmości wicestarosty Karola Sarneckiego spotkanie dokończyliśmy w sali obrad starostwa powiatowego. Głównym poruszonym problemem była kwestia budowy sieci wodociągowej,

ale udało nam się również uzgodnić kwestie ogrodzenia, zasilania w energię czy monitoringu terenu działek. Mam nadzieję, że dzięki naszej współpracy wszystkie trudne kwestie uda nam się rozwiązać przed przebudową drogi, a mieszkańcy i działkowicze będą cieszyć się z inwestycji podobnie jak mieszkańcy – podaje na swoim Facebooku Tomasz Zygnarowski.

Realizowana inwestycja, a zwłaszcza jej wizualizacja intryguje wszystkich wąbrzeźnian. Prawdopodobnie, po przecięciu wstęgi, ulica Strażacka zostanie wpisana w ciąg spacerowy mieszkańców miasta.

B. Walas
fot. FB
T. Zygnarowskiego



Tylko dobre wróżby

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Podtrzymywanie tradycji związanych z Andrzejkami było tematem dnia (24.11.) w Szkole Podstawowej w Łobdowie

Zajęcia tego typu odbywają się co roku. Nauczycielka Małgorzata Miazgowska informuje, że podtrzymywaniu tradycji towarzyszyły konkursy, zabawy i oczywiście andrzejkowe wróżby.

– Wszystko to odbywało się w rytm tańców i śpiewów. Nie zabrakło również tradycyjnego ustawiania bućków. Przed-szkolaki i uczniowie chętnie

brali udział w magicznym rytuale andrzejkowym. Uśmiech nie schodził z twarzy wszystkich uczestników zajęć. Nie zabrakło też poczęstunku przygotowanego przez rodziców – mówi Małgorzata Miazgowska.

Dobre wróżby zapewne się sprawdzą, a inne nie miały racji bytu.

B. Walas
fot. nadesłane



Wąbrzeźno

Podwójne Andrzejki?

Sobota 25.11.2023 r. była ostatnim dniem listopadowego weekendu i stanowiła okazję do tanecznej zabawy. Właśnie taka impreza odbyła się między innymi w Starym Młynie w Wąbrzeźnie.



Frekwencja była duża, a nowe aranżacje znanych utworów sprzyjały dobrej zabawie. Tytułowe święto Andrzeja przypada w tym roku w czwartek, więc w środku tygodnia trudno

raczej balować. Równie dobrze można zaplanować imprezę w następną sobotę z grudnia, chociaż większość uznaje, że to będzie już czas adwentu. W tym roku adwent będzie wyjątkowo

krótki. Trwa z reguły od 23 do 28 dni w ciągu roku i przypada na 4 kolejne niedziele, które poprzedzają Boże Narodzenie.

Tak więc w bieżącym roku adwent rozpocznie się 3 grudnia, a zakończy 24 tegoż miesiąca. Będzie to zatem wyjątkowy czas, bo niezbyt często zdarza się, żeby adwent trwał tak krótko, czyli 22 dni. Samo pojęcie z łac. adventus oznacza przyjście, a realnie określa czas oczekiwania na przyjście Jezusa. Istnieje też alternatywa dla zabawy tanecznej. 30 listopada br. odbędzie się andrzejkowe muzyczne spotkanie z grupą 4 Szmary jako dalszy ciąg 5. Wąbrzeskiego Rockowiska. Wstęp na koncert jest bezpłatny. Miejsce i czas – WDK godz. 19.30. Organizator: Urząd Miasta Wąbrzeźno.

Tekst i fot. B. Walas

Gmina Dębowa Łąka

II miejsce Bartka

Uczeń VI klasy Szkoły Podstawowej w Dębowej Łące wziął udział w 19. edycji Powiatowego Konkursu Literackiego dla Osób z Niepełnosprawnościami „Wyprawy Literackie”.



W tegorocznej edycji konkursu śladem Mikołaja Kopernika wyprawiliśmy się „stąd do gwiazd – w podróż marzeń” – podaje surdopedagog Anna Szeffler. Bartek wyrecytował wiersz pt. „Mikołaj Kopernik” i dzięki bardzo dobrej interpretacji dzieła uzyskał II miejsce oraz Nagrodę Burmistrza

Wąbrzeźna – podkreśla opiekunka Anna Szeffler.

Gratulacje dla Bartłomieja Tomaszewskiego! O samym konkursie szerzej piszemy na stronie 8. tego wydania CWA.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Wielkie wyprawy... literackie

POWIAT 23 listopada w Wąbrzeskiej bibliotece odbyła się gala podsumowania XIX edycji Powiatowego Konkursu dla Osób z Niepełnosprawnościami „Wyprawy literackie”



Żeby jak najlepiej opisać nastrój tego wydarzenia, należałoby zacząć od końca. Od piosenki, którą pani Elżbieta Cieślik – uczestniczka konkursu recytatorsko-teatralnego, zaśpiewała na zakończenie. Piosenki z repertuaru Eleni, której słowa: „Troszeczkę ziemi, troszeczkę serca. Tego pragniemy, by piękniej żyć” idealnie oddają atmosferę tamtych chwil pełnych radości i spełnienia. Bo wszyscy uczestnicy bibliotecznego konkursu są wielkimi zwycięzcami! Wszyscy podjęli wyzwanie, przełamali własne słabości, opanowali lęki, stanęli w szranki. Jedni pisali – o swoich marzeniach, snach, ukrytych pragnieniach. Inni występowali recytując, śpiewając, wzruszając widzów lub bawiąc do łez.

– Biblioteka serdecznie dziękuje, że po raz 19. osoby niepełnosprawne z naszego powiatu wzięły udział w konkursie i w różny sposób opowiedziały nam o swojej podróży marzeń – stąd do gwiazd, bo taki był temat przewodni – mówi Agnieszka Błaszak z Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Witalisa Szlachcickowskiego w Wąbrzeźnie.

W roli prowadzącej wydarzenie zadebiutowała nowa

dyrektorka biblioteki Małgorzata Grzybek i chyba wszyscy obecni przyznaliby, że był to debiut bardzo udany.

– Konkurs przebiegł sprawnie i spędziliśmy wspólnie magiczne dwie i pół godziny. Uczestnicy konkursu literackiego odebrali swoje nagrody i każdy mógł usłyszeć, co w jego pracy szczególnie spodobało się jury, czym zasłużył na nagrodę bądź wyróżnienie. Podczas występów recytatorsko-teatralnych wysłuchaliśmy kilku wierszy o Mikołaju Koperniku, obejrzelśmy montaż pantomimiczno-muzyczny, skecz kabeletowy, popis raperski i wokalny. Mnogość form, bogactwo dekoracji, dbałość o kostiumy i prezencję sceniczną świadczą o tym jak ważne jest to wydarzenie dla środowiska osób z niepełnosprawnościami, jak bardzo na nie czekają i starannie się do niego przygotowują – dodaje bibliotekarka.

W konkursie literackim „O Złoty Kałamarz” bezkonkurencyjny okazał się Nikodem Drapała z Nielubia. Zadaniem konkursowym było napisanie krótkiego opowiadania dotyczącego wymarzonej podróży, miejsca, do którego autor chciałby pojechać lub przenieść

się w czasie. Wyprawa mogła dotyczyć nie tylko planety Ziemia, ale również szeroko pojętej kosmicznej przygody. Mogła też nawiązywać do postaci Mikołaja Kopernika. 14-latek zgłosił opowiadanie pt.: „Niebieska podróż”, a jury doceniło tę pracę „za plastyczne odmalowanie XVI-wiecznych realiów i za to, że razem z Autorem mogliśmy zajrzeć do pracowni samego Mikołaja Kopernika.”

– Tak, tak! Nikodem miał sen, w którym przeniósł się w czasie i spotkał wielkiego astronoma. Pięknie tę przygodę opisał i odebrał główną nagrodę – Złoty Kałamarz – informuje wąbrzeska księgarnia.

Nagrody Starosty w konkursie literackim zdobyli: Halina Wójcik (uczestnik indywidualny); Krzysztof Porębski (WTZ); Wioletta Strzelecka (WTZ); Mateusz Roczyński (SP w Książkach).

Nagrody Burmistrza w konkursie literackim otrzymali: Katarzyna Czarnota (uczestnik indywidualny); Mikołaj Rak (PR nr 3 w Wąbrzeźnie); Michał Szczepaniak (SOSz-Wych. we Wroniu); Anna Kałczyńska (WTZ).

Nagrody Biblioteki w konkursie literackim zdobyli: Barbara Jasieniecka (uczestnik indywidualny); Anna Adamczyk

(Zakład Aktywizacji zawodowej w Wąbrzeźnie); Mirosława Mączkowska (Zakład Aktywizacji zawodowej w Wąbrzeźnie); Adam Tuszewski (SOSz-Wych. we Wroniu).

Wyróżnienia otrzymali: Joanna Przybysz; Bożena Wawrzon (ŚDS Oddz. I); Adrian Tokarski (WTZ); Marek Warchulski (Zakład Aktywizacji Zawodowej); Wanda Kołowska (Dom Pomocy Społ.); Bartosz Pastuszek (WTZ); Jarosław Korcz (WTZ); Sandra Filipka (WTZ); Mariusz Lewandowski (WTZ); Tomasz Damski (Dom Pomocy Społ.); Ireneusz Karnas (Dom Pomocy Społ.); Anna Mrowiec (WTZ); Dorota Dykańska (Środowiskowy Dom Samopomocy Oddział I).

W konkurencji recytatorsko-teatralnej zwyciężyła Joanna Przybysz z Ryńska. Zadaniem uczestników była recytacja lub inna forma prezentacji scenicznej dowolnego tekstu tematycznie związanego z podróżą, kosmiczną wyprawą lub Mikołajem Kopernikiem. Asia zaprezentowała fragment słynnego utworu Wandy Chotomskiej „Dzieci pana Astronoma”. Jury doceniło radosną ekspresję prezentacji i wzorowe opanowanie tekstu. Podkreślono też duży progres jaki poczyniła recytatorka. Gra-

tulujemy Joannie Złotej Maski!

Nagrody Starosty w konkursie recytatorsko-teatralnym zdobyli: duet ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Wroniu Magdalena Kuśpit i Adam Tuszewski; Zespół ze Środowiskowego Domu Samopomocy Oddział I we Wroniu w składzie: Dorota Dykańska, Sylwester Foksiński, Andrzej Welz i Mariusz Kowski; Zespół z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie w składzie Sandra Filipka, Marzena Burhardt, Ewa Michałek, Jarosław Korcz i Krzysztof Beyger; Adam Kalinowski ze ŚDS Oddział I we Wroniu.

Nagrody Burmistrza w konkursie recytatorsko-teatralnym otrzymali: Sylwia Wójcik (ZAZ w Wąbrzeźnie); Bartłomiej Tomaszewski (SP w Dębowej Łące); Kazimiera Lewandowska (ŚDS Oddz.II we Wroniu); Marcin Szczachor (WTZ).

Nagrody Biblioteki w konkursie recytatorsko-teatralnym zdobyli: Elżbieta Cieślik (Zakład Aktywizacji zawodowej w Wąbrzeźnie); Adrian Tokarski (WTZ); Anna Mrowiec (WTZ); Elżbieta Lewandowska (ŚDS Oddz.II we Wroniu); Halina Kowalska (ŚDS Oddz.II we Wroniu).

(ak), fot. nadesłane



Mały rozumek, ale wielkie serce

WĄBRZEŹNO ▶ Dziś trudno sobie wyobrazić dziecięcy pokój bez pluszowego misia. To zabawka, którą posiada chyba każde dziecko, a na pewno powinno posiadać, by móc powierzać „klapniętemu uszku” radości i smutki swego dzieciństwa



Ale historia mogłaby potoczyć się zupełnie inaczej, gdyby w 1902 r. ówczesny prezydent USA Theodore Roosevelt będąc na polowaniu, nie stanął w obronie małego niedźwiadka. Obecny tam reporter Washington Post uwiecznił tę scenę na rysunku, a gdy pojawił się on w prasie, zainspirował niejakiego Morrisa Mitchoma do wyprodukowania zabawki – pluszowego niedźwiadka. Na cześć prezydenta Mitchom nazwał pluszaka: „Teddy's Bear” (Teddy – od zdrobnienia imienia Theodore, bear – ang. niedźwiedź). Zgodę na wykorzystanie imienia wydał sam prezydent USA, podsumowując to krótkim zdaniem: „Nie sądzę, żeby moje imię było wiele warte w tym niedźwiedzim intere-

sie”. Pan prezydent bardzo się mylił. Narody anglojęzyczne do dziś pluszowego misia nazywają po prostu „Teddy's Bear”, a maskotka stała się niekwestionowanym królem zabawek.

Dlatego Dzień Pluszowego Misia, który przypada 25 listopada, w wąbrzeskiej bibliotece świętowano iście po królewsku.

– Zaczęliśmy już w czwartek 23 listopada, kiedy to pierwsze grupy przedszkolaków ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego w Wąbrzeźnie odwiedziły Filię nr 1, a pani Dorota Sionkowska z Filii dla dzieci z „misiową misją” wybrała się do Przedszkola Miejskiego „Bajka”. Podczas zabaw i animacji przygotowa-

nych przez bibliotekarki dzieci poznały historię pluszowego misia, wysłuchały fragmentu opowiadania z misiem w roli głównej i obejrzały przedstawienie w teatrzyku kamishibai. W piątek 24 listopada misiowe świętowanie trwało nadal. Z najmłodszymi przedszkolakami z Przedszkola „Bajka” pani Dorotka spotkała się w ich przedszkolnej Sali. „Kotki” poznały baśń o Złotowłosej i trzech misiach w formie teatrzyku kamishibai, wykonały różne zadania wylosowane na misiowym kole fortuny, tańczyły i przytulały się do swoich misiów – relacjonuje Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Witalisa Szlachcikowskiego w Wąbrzeźnie.

Następnie już w bibliotece w misiowym świętowaniu

wzięły udział „Motylki” i „Kaczuszki” z „Bajki”. Nie od dziś wiadomo, że „dzieci lubią misie, misie lubią dzieci”.

– Oglądaliśmy więc wspólnie całe sterty książeczek z misiami w roli głównej, tańczyliśmy, jeździliśmy misiowym pociągiem, karmiliśmy głodne misie i przytulaliśmy nasze pluszaki, bo przecież do tego zostały stworzone – dodają bibliotekarki.

Nie próżnowała też pani Ola Rzeczeńska-Cieślak w Filii nr 1.

– Takiego zagęszczania misiów na metr kwadratowy jak w piątek 24.11. nasza mała biblioteka na Os. Tysiąclecia jeszcze nie przeżyła! Pani Ola gościła wówczas klasy I, II, III oraz przedszkolaki ze Szkoły

Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego w Wąbrzeźnie. Wspólne świętowanie Dnia Pluszowego Misia zajęło prawie cały dzień! Była to świetna okazja, by zaprezentować kilka ciekawostek na temat niedźwiedzi. Dzieci dowiedziały się, że panda posiada dodatkowy, szósty palec i nie zapada w sen zimowy, a misie polarne często zasłaniają nos łapą, ponieważ takie zachowanie stanowi dla nich element kamuflażu – opowiada Agnieszka Błaszak z miejskiej księżnicy.

Nie zabrakło też głośnego czytania i wspólnego śpiewania o misiach i dla misiów. Bo choć to stworzonka „o bardzo małym rozumku” to z pewnością o wielkim pluszowym sercu!

(ak), fot. nadesłane



Powojenne opaski

XX WIEK ➤ Podczas II wojny światowej żydowska ludność w okupowanej przez Niemców Polsce musiała nosić oznakę swojej przynależności. W naszych okolicach był to żółty trójkąt przyszywany najczęściej na plecach. W Warszawie była to opaska z gwiazdą Dawida. Po II wojnie światowej przyszła pora na Niemców. O tym epizodzie z naszej historii pamięta niewielu

Po II wojnie światowej ludność niemiecka, która pozostała w Polsce, zmuszona była do noszenia białych opasek. Uznano, że biel symbolizować ma poddanie się oraz pokutę. Poza tym osoby w opaskach łatwiej było kontrolować i rozpoznawać. Kiedy wprowadzono taki zwyczaj, niektórzy Polacy zwracali uwagę, że nakazując Niemcom nosić opaski, robimy to samo co oni. Była to jednak mniejszość opinii. Kraj był zniszczony, ludność przetrzebiona. Niemcy, którzy pozostali na przykład na Śląsku, uznawali, że nie wiedzieli o ludobójstwie.

– Są chwile, gdy widząc Niemców w opaskach i ich obecny stan, wzbiera w nas litość, odruch ludzki, tak łatwy u Słowianina. Po pierwszej fali bardzo przelotnego odwetu fale gniewu opadły – czytamy w Przeglądzie z 1946 r.

Pomysł białych opasek wyszedł od samych Niemców, którzy podczas przechodzenia frontu zakładali opaski, by zmniejszyć ryzyko śmierci. W Czechach miejscowym Niemcom po wojnie nakazano oznaczać się, naszywając na ubranie literkę „N” lub także nosząc opaskę z literą „n”. Nakaz noszenia opasek nie był

w Polsce odgórny. Był stosowany w niektórych miastach, np. w Wałbrzychu. Mimo tych działań potrafiliśmy być bardzo praktyczni. W pobliskim Ćmielowie pozwolono pozostać niemieckim mistrzom ceramiki po to, by uczyli Polaków. Fajans z Ćmielowa do dziś jest uznawany za jeden z najlepszych. W sąsiednich Czechach niemieckich ceramików wygnano natychmiast, po czym... zaczęli pracować w Anglii.

Białe opaski były stosowane krótko. Ówczesne Ministerstwo Administracji Publicznej prosiło, by władze lokalne nie stosowały ich, ponieważ „nie licują z duchem demokracji obowiązującym w państwie naszym”. Niemcy po wojnie mieli obowiązek pracy. Nie wynikał on z przepisów władz w Warszawie, ale po prostu uważano, że Niemcy powinni odrobić to, co zniszczyli w czasie wojny. Robotnik niemiecki otrzymywał 65% pensji przysługującej Polakowi. Pozostałe 35% wpłacano na Fundusz Odbudowy Kraju. W stołówkach podczas przerw obiadowych Niemcy zobowiązani zostali do siadania przy odrębnych stolikach. Gdyby w zakładzie pracy znalazł się kandydat do pracy z kwalifikacjami,

a będący Polakiem, wówczas Niemiec musiał zwolnić mu miejsce.

Innym sposobem pokazania Niemcom nowego miejsca w świecie było używanie małej litery przy pisowni „niemcy”, „niemiec”, itd. Była to zasada, która obowiązywała już w trakcie okupacji. W 1944 roku wydano nawet książeczkę pt. „Ucz się po niemiecku”. Zawierała ona na przykład 70 zwrotów przydatnych każdemu Polakowi po zakończeniu wojny. Książeczkę wydała Armia Krajowa. Nikt nie bawił się przy tym w kulturę i ogładę. Z książeczki można było się nauczyć na przykład jak po niemiecku powiemy „wziąć łopaty, kopać dół. Dół musi być głęboki”.

Większość Niemców opuściła ziemie polskie w 1946 i 1947 roku. W Większości przyjmowali wyjazd z ulgą, mimo że wyjeżdżali z tym co mogli unieść w dłoniach. Część Niemców przeznaczono do repolonizacji. Był to przedziwny termin, ponieważ na Dolnym Śląsku Polska ostatni raz obecna była w XIII wieku. Często decydowano, że do repolonizacji nadają się ci Niemcy, którzy mają polsko brzmiące nazwiska, np. Dombrowitz.

(pw)

XX wiek

Twarde prawo

Jeśli ukradniemy coś warte mniej niż 800 zł, odpowiemy jak za wykroczenie. Będziemy więc potraktowani łagodniej. To dziwny przepis, zwłaszcza jeśli przyjrzymy się przedwojnemu prawu oraz przypadkowi kradzieży z Golubia z 1935 roku.

Przedwojenne prawo nie było łagodne. Kradzież traktowano jako przestępstwo i to bez względu na jej wartość. Przekonała się o tym Stanisława Seweryńska z Golubia. Jej sprawa była bardzo ciekawa, ponieważ kobietę oskarżono o kradzież... dwóch desek z płotu Mieczysława Gumiń-

skiego. Wartość desek nie była imponująca, a mimo to wszczęto postępowanie karne, zebrał się golubski sąd i wytożono proces. Jaki był wyrok? Nikt nie myślał o karze w zawieszeniu. Stanisławę skazano na tydzień aresztu.

Tego typu krótkotrwałe areszty miały szybko leczyć

z kradzieży. Golubski areszt był niemal zawsze zajęty przez skazanych, ponieważ w trudnych latach 30. ludzie kradli, by przeżyć. Najczęściej były to kradzieże leśne drewna, które palono w piecach w miesiącach zimowych.

(pw)

XX wiek

Na warcie pokoju

W 1950 roku w Warszawie rozpoczął się II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Przedsięwzięcie o pięknej nazwie miało za zadanie chronić radziecką wersję pokoju. Także w naszej okolicy kongres był szeroko nagłośniony.



W Lipnie działa nawet Komitet Obrońców Pokoju, organizacja utworzona specjalnie z okazji warszawskiego kongresu. W całym powiecie lipnowskim odbyło się 246 masówek, czyli szybkich apeli w zakładach pracy. Podczas spotkań popierano założenia kongresu. W szkołach powiatu lipnowskiego odbyło się 809 pogadek. Dane te należy traktować z przymrużeniem oka. Były z pewnością nieco naciągane. Młodzież ze szkół średnich zobowiązano do pisania listów do uczestników kongresu pokoju.

W państwowych gospo-

darstwach rolnych w powiecie zaciągnięto tzw. Warty Pokoju. Była to wręcz groteskowa inicjatywa. Chodziło o to, że w zakładzie pracy kilku pracowników zobowiązywało się wykonać jakąś pracę szybciej niż w założonym terminie. Przykładowo w PGR Wylazłowo zobowiązano się wykonać zbiór buraków 5 dni przed wyznaczonym terminem. W gminie Kikół z okazji kongresu w każdej świetlicy zainstalowano odbiornik radiowy. Oczywiście jedyną transmisją było słuchanie obrad kongresu.

(pw)

XX wiek

Plan prawie doskonały

W 1904 roku pewien niemiecki urzędnik kolejowy z Golubia – Emil Bruhn wdał się w romans z mieszkanką Gniezna. Poznał ją podczas swoich służbowych podróży do Berlina. Wydawałoby się, że historia nie jest zbyt ciekawa, ale tu do akcji wkrada się kreatywny kolega urzędnika.

Emil Bruhn miał rozkochać w sobie pewną kobietę, mieszkankę Gniezna. Zapomniał przy tym, że sam posiada już żonę. Gdy kochanka robiła się zbyt „natrętna”, wówczas Bruhn wtajemniczył w sprawę swojego kolegę. Ten wpadł na pewien pomysł. Wymyślił katastrofę kolejową, w której Bruhn miał umrzeć. Wysłał nawet pocztą do Gniezna liścik z czarną obwódką informujący o tragicznej śmierci kolejarza.

Przewidział nawet, że kochanka będzie chciała udać się

na pogrzeb mężczyzny. Wyjechał po nią na dworzec i oznajmił, że ciało Bruhna było tak zmasakrowane, że pogrzeb przyspieszono. Wracając do Gniezna dziewczyna miała wyzalić się przypadkowemu konduktorowi i opowiedziała o śmierci niedoszłego narzeczonego. Pech chciał, że konduktor doskonale znał Bruhna i opowiedział dziewczynie prawdę.

Sprawę opisała gazeta Wielkopoleń, a Bruhnowi wytoczono proces oraz wyrzucono z pracy na kolei.

(pw)

Najstarsze ślady przeszłości

ARCHEOLOGIA ▶ Grodzisko w Podolinie funkcjonowało w XII i XIII wieku. Zostało ostatecznie zniszczone w czasie najazdu pogańskich Prusów na Mazowsze

Grodzisko w Podolinie (gmina Zbójno) znajduje się we wschodniej części wsi, około 150 metrów na wschód od drogi prowadzącej z Podoliny do Sikórze i Kawna, i około 150 metrów na zachód od brzegu rzeki Wilenicy.

Zlokalizowane jest w północnej, najwyższej części wydłużonego ostańca wysoczyznowego znajdującego się w rymnie subglacialnej, której dnem płynie Wilenica. Najniższe partie rymny są terenami podmokłymi i bagiennymi, i właśnie do nich przylega ostatnie z grodziskiem. Grodzisko od północy, wschodu i zachodu oddzielone jest od przyległych terenów wysokimi, stromymi skarpmi. Od południa pomiędzy grodziskiem, a pozostałą częścią ostańca znajdował się przekop, obecnie jeszcze czytelny, który wykonano w celu podniesienia walorów obronnych grodu.

Pozostałości jednoczołowego grodu mają owalny kształt, dłuższa średnica przebiega na osi północ-południe, krótsza na osi wschód-zachód. Dłuższa średnica grodziska na poziomie korony wałów ma długość ok. 45 metrów, krótsza średnica około 30 metrów. Grodzisko znajduje się na najwyższym w okolicy wzniesieniu, teren



w tym miejscu jest bardzo urozmaicony i pofałdowany z licznymi oczkami wodnymi. Korona wałów grodziska znajduje się około 30 metrów wyżej od doliny rzeki Wilenicy, po jego północnej i wschodniej stronie. Po stronie zachodniej różnice w wysokości są mniejsze, wynoszą ponad 15 metrów. Majdan grodziska w stosunku do korony wału północnego znajduje się metr niżej, a w stosunku do wału południowego około 4

metry niżej.

Grodzisko w latach 20. XX wieku powierzchniowo zbadał Roman Jakimowicz. Spotkał wówczas kilka świeżych wykopów, prawdopodobnie tzw. poszukiwaczy skarbów, w których stwierdził występowanie warstw kulturowych z fragmentami ceramiki datowanymi później przez E. Walicką na XII wiek. W jednym z wykopów zauważył pozostałości ogniska z przepalonymi kośćmi. W wykopie w pół-

nocno-wschodniej części grodziska czytelne były nawarstwienia wału zbudowanego z gliny z dużą ilością polepy, wśród której były fragmenty z odciskami drewna. Całość sprawiała wrażenie, że powstała w wyniku pożaru.

Na terenie grodziska zespół archeologów Uniwersytetu Łódzkiego przeprowadził w 1991 roku badania wykopaliskowe. Wykonano wykop sondażowy oraz serię odwiertów, które umożliwi-

ły rozpoznanie nawarstwień oraz dostarczyły ruchomy materiał zabytkowy, przede wszystkim fragmenty ceramicznych naczyń. W wyniku badań stwierdzono, że gród był intensywnie użytkowany. Miąższość nawarstwień kulturowych na terenie majdanu dochodziła do około metra, a w okolicach wałów wynosiła około 1,5 metra. Prowadzący badania zasugerowali, że taki układ nawarstwień może świadczyć o zabudowie majdanu na jego obrzeżach, w strefie przy wałach. Podczas badań odkryto także ślady dwukrotnego pożaru grodu. Po pierwszym pożarze gród szybko został odbudowany, a po drugim pożarze został porzucony. W oparciu o analizę pozyskanych fragmentów ceramiki stwierdzono, że gród funkcjonował w XII wieku, ale jego początek sięgać może schyłku XI wieku, a koniec użytkowania mógł nastąpić na przełomie XII/XIII wieku.

Gród w Podolinie był najpewniej obiektem pełniącym tylko funkcje militarne. Zbudowano go w celu zabezpieczenia granicy Mazowsza przed najazdami Prusów, którzy prawdopodobnie przyczynili się do jego zniszczenia.

**Opr. (Szyw)
fot. NID**

Postać

Nasz człowiek na Sokole

W poprzednim numerze naszego tygodnika pisaliśmy o okręcie podwodnym ORP „Sokół”, który został okrętem muzeum. Warto podkreślić, że jego pierwszym kapitanem był Sławomir Wiśniewski z Golubia-Dobrzynia.



Transport ORP „Sokół” ulicami Gdyni

Komandor Sławomir Wiśniewski urodził się w Golubiu-Dobrzyniu. Swoją służbę w Marynarce Wojennej rozpoczął w 1987 roku jako podchorąży Akademii Marynarki Wojennej. Po ukończeniu studiów został skierowany do służby w Dywizjonie Okrętów Podwodnych na stanowisku oficera działu broni podwodnej na ORP Dzik.

W 1994 roku awansował na stanowisko dowódcy działu broni podwodnej ORP Orzeł. Od 1998 roku był oficerem flagowym – specjalistą broni podwodnej w Dywizjonie Okrętów Podwodnych, a następnie objął obowiązki dowódcy okrętu podwod-

negu ORP Sokół. Od 2003 do 2007 roku pełnił służbę na stanowisku dowódcy grupy dowódcy okrętu podwodnego ORP „Bielik”. Następnie z dniem 1 lipca 2007 roku został wyznaczony na stanowisko szefa Sztabu Dywizjonu Okrętów Podwodnych – zastępcę dowódcy DOP.

Komandor Sławomir Wiśniewski jest absolwentem studiów podyplomowych Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni oraz kursu specjalistycznego okrętu podwodnego typu KOBEN w Norwegii. Jako dowódca okrętu podwodnego brał udział w prestiżowych ćwiczeniach sił NATO (JMC oraz

FOST). Od stycznia do kwietnia 2005 roku był dowódcą Polskiego Kontyngentu Wojskowego Bielik w międzynarodowej operacji antyterrorystycznej ACTIVE ENDEAVOUR na Morzu Śródziemnym. W 2006 roku, po raz drugi dowodził PKW Bielik w operacji ACTIVE ENDEAVOUR.

Jest odznaczony m. in. złotym medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny, Gwiazdą Morza Śródziemnego, złotym medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju oraz brązowym Krzyżem Zasługi.

**Opr. (Szyw)
fot. PAP/Adam
Warżawa**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny

Zwierzęta

Gabinet Weterynaryjny Centrum Zdrowia Zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku! *Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Nieruchomości

Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Pilnie sprzedam działkę budowlaną w Wąbrzeźnie przy ulicy 1 Maja. Tel. 506-141-913.

Sprzedam działkę budowlaną 2180 m² w Sadykierzu, oddalona 4 km od Golubia-Dobrzynia, głównej Rypin-Golub 300 m, media 80 m Cena do uzgodnienia Tel. 668-831-692

Rolnictwo

Owies

SPRZEDAM OWIES nr tel. 883-678-823

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno ul. Mickiewicza 21 tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-213 Ryńsk tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka ul. Niedziałkowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM" ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzeźno Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed" ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz ul. Matejki 2A 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Obchodzili Dzień Pracownika Socjalnego

POWIAT ➤ Po raz XIX władze samorządu powiatu wąbrzeskiego na czele z przewodniczącym rady powiatu Markiem Markowskim, starostą wąbrzeskim Krzysztofem Maćkiewiczem, wicestarostą Karolem Sarneckim oraz członkiem zarządu Bożeną Szprynecką spotkali się z kadrą pomocy społecznej z terenu powiatu wąbrzeskiego z okazji przypadającego na 21 listopada Dzień Pracownika Socjalnego



Spotkanie odbyło się 14 listopada 2023 r. w Wąbrzeskim Domu Kultury i połączone było ze spotkaniem dotyczącym rozwoju rodzinnych form pieczy zastępczej oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych do 14 dzieci, zorganizowanym w ramach realizowanego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie projek-

tu pn. „Rodzina w Centrum 3”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

Kadra pomocy społecznej wzięła udziału w wykładzie pt. „Zarządzanie stresem w pra-

cy pracownika socjalnego” prowadzonym przez Macieja Kluczyka, wieloletniego pedagoga, doradcę i mediatora rodzinnego. W trakcie uroczystej części spotkania starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz złożył serdeczne życzenia oraz podziękowania za pomoc i słowo otuchy niesione na co dzień wielu ludziom. Wręczono

wszystkim pracownikom gratulacyjne dyplomy oraz różne w podziękowaniu za wysiłek i zaangażowanie oraz trud włożony w niesienie pomocy drugiemu człowiekowi.

Zwieńczeniem podziękowań dla wszystkich zaproszonych gości był słodki upominek w postaci tortu. – Wszystkim pracownikom socjalnym z tere-

nu powiatu życzymy wiele osobistej i zawodowej satysfakcji, realizacji zamierzeń, a także dużo sił w szlachetnej i ofiarnej służbie na rzecz drugiego człowieka – podsumowuje Justyna Przybyłowska, dyrektor PCPR Wąbrzeźno.

(ak)

fot. nadesłane



TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



ZUS wypłaca 4 tys. matczyńskich emerytur

REGION ▶ Kolejne roczniki kobiet składają wnioski o tzw. świadczenie Mama 4 plus, czyli rodzicielskie świadczenie uzupełniające. Tylko w tym roku do oddziałów ZUS w województwie kujawsko-pomorskim wpłynęło ponad 1,1 tys. wniosków. Obecnie w regionie świadczenie Mama 4 plus z ZUS-u otrzymuje ponad 4,1 tys. osób

– Kobiety, które nie wypracowały nawet minimalnej emerytury, a urodziły i wychowały lub wychowały co najmniej czworo dzieci, mogą ubiegać o świadczenie Mama 4 plus, o ile osiągnęły 60 lat, mieszkają w Polsce i nie mają niezbędnych środków utrzymania. Świadczenie przyznawane jest przez prezesa ZUS lub prezesa KRUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Maksymalna kwota świadczenia Mama 4 plus wynosi tyle, co gwarantowana minimalna emerytura, czyli od marca 1588,44 zł brutto. – Pełną kwotę świadczenia otrzymują osoby, które nie pobierają emerytury ani renty i nie posiadają dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania. Natomiast w przypadku pobierania emerytury lub renty w kwocie niższej niż najniższa emerytura, świadczenie Mama 4 plus stanowi dopełnienie do kwoty 1588,44 zł. Na przykład, jeśli obecnie



pobieramy świadczenie w wysokości 1000 zł brutto i nie osiągamy innych dochodów, to świadczenie Mama 4 plus zostanie przyznane w kwocie 588,44 zł brutto – wyjaśnia rzeczniczka.

Z rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego korzystają głównie

mamy, ale wyjątkowych sytuacjach świadczenie mogą otrzymać także ojcowie po 65. roku życia. Dotyczy to sytuacji śmierci matki albo porzucenia przez nią dzieci lub długotrwałego zaprzestania wychowania dzieci. W województwie kujawsko-pomorskim świadczenie Mama 4

plus z ZUS-u otrzymuje ponad 4,1 tys. osób, w tym 1,5 tys. osób otrzymuje pełną wysokość świadczenia, a 2,6 tys. osób otrzymuje uzupełnienie do kwoty gwarantowanej emerytury minimalnej.

Świadczenie tylko na wniosek

Świadczenie Mama 4 plus przyznawane jest na wniosek (formularz ERSU). Należy do niego dołączyć m. in. oświadczenie o sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej (druk ERU), zaświadczenia potwierdzające osiągnięte dochody oraz inne dokumenty, które mogą mieć wpływ na przyznanie prawa do świadczenia.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przyznawane jest dożywotnio, ale pod warunkiem, że nie zmienia się okoliczności mające wpływ na prawo lub wysokość świadczenia. Osoba, która je otrzymuje, ma obowiązek zawiadomić ZUS o wszelkich zmianach, które mają wpływ na prawo do świadczenia Mama 4 plus i jego wysokość, na przykład o podjęciu zatrudnienia, osiągnięciu dodatkowych dochodów, zaprzestaniu zamieszkania w Polsce, czy też prawie do innego świadczenia.

(red), fot. ZUS

Region

Rośnie zadłużenie firm

Ponad 57 tysięcy firm w regionie ma dług w ZUS-ie. Warto zweryfikować dokumenty rozliczeniowe, być może zaległość się zmniejszy.

W województwie kujawsko-pomorskim 57,2 tys. płatników składek ma zaległości w opłacaniu składek. Są to zarówno przedsiębiorcy, którzy aktualnie prowadzą działalność jak i ci, którzy dawno ją zamknęli, ale nadal mają dług w ZUS-ie. Najbardziej zadłużony płatnik w regionie zalega na kwotę 19,5 mln zł. Łączna kwota zaległości przekracza 1 mld 590 mln zł.

– Co prawda zmniejszyła się liczba firm w regionie, która zalega z płatnościami składek, ale wzrosła kwota zadłużenia. Porównując październik 2023 r. do października 2022 r., możemy zaobserwować w regionie spadek liczby płatników z zaległościami o 1,6 tys. i wzrost kwoty zadłużenia o 40,5 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

ZUS przypomina, że niewielkie zaległości na koncie można spłacić przez zwiększenie bieżącej wpłaty,

pamiętając o doliczeniu ewentualnych odsetek za zwłokę. Aby je wyliczyć, można skorzystać z kalkulatora odsetkowego dla płatników składek. – Gdy zadłużenie jest większe i przedsiębiorca nie jest w stanie jednorazowo go spłacić, warto pomyśleć o rozłożeniu zaległości na raty. Przedsiębiorca w tej sprawie może liczyć na pomoc doradcy ds. ulg i umorzeń, który dostępny jest w wybranych placówkach ZUS. Pomogą mu również pracownicy sali obsługi klientów. Zawarcie ugody z ZUS-em niesie wiele korzyści, dzięki którym płatnik składek zyskuje czas na wyjście z trudnej sytuacji – dodaje rzeczniczka.

Czasami dług na koncie może wynikać z błędnych dokumentów rozliczeniowych złożonych do ZUS-u. Warto przejrzeć je i uporządkować, bo już za chwilę nie będzie można dokonać w nich żadnych poprawek. Zakład przypomina o tym płatnikom za pośrednictwem Plat-

formy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Od 2022 roku obowiązują nowe, krótsze terminy, w jakich płatnicy składek mogą przekazywać korekty dokumentów rozliczeniowych (ZUS DRA, ZUS RCA, ZUS RSA). Korektę dokumentów rozliczeniowych za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2021 r. będzie można przekazać tylko do 1 stycznia 2024 r. Natomiast korekty dokumentów rozliczeniowych złożonych za okres od stycznia 2022 r. w ciągu 5 lat od terminu płatności składek za dany miesiąc kalendarzowy. Po upływie tych terminów poprawki mogą być sporządzane tylko z urzędu przez ZUS i tylko na koncie ubezpieczonego.

Korekty takie ZUS wykona na podstawie prawomocnego wyroku sądu lub prawomocnej decyzji. Natomiast w wyniku tych korekt nie nastąpią już żadne zmiany w rozliczeniach z płatnikiem składek.

(red)

Region

Wniosek o 300 plus

Tylko do końca listopada rodzice mogą złożyć wniosek o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start”. Warto upewnić się, czy wniosek został wysłany, by pieniądze nie przepadły.

Już ponad 3 mln 273 tys. uprawnień złożono wniosek o wyprawkę szkolną. Najwięcej wniosków wpłynęło do ZUS-u w województwie mazowieckim – 495,8 tys. i śląskim – 374,9 tys. W województwie kujawsko-pomorskim o świadczenie 300 plus wnioskowało 175,5 tys. rodziców i opiekunów. – Wpłata świadczeń realizowana jest na bieżąco. Do rodzin w całym kraju trafił ponad 1 mld 367 mln zł, w regionie ponad 73 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Rodzic, który nie jest pewien czy złożył wniosek o 300 plus, może to zweryfikować, logując się na swoje konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. – Wystarczy, że wejdzie w zakładkę „Dobry Start” i sprawdzi szczegóły wniosków. Jeśli nie znajdzie tam wniosku na rok

szkolny 2023/2024, to czym prędzej powinien go wysłać. Termin na jego złożenie mija już za 10 dni – dodaje rzeczniczka.

Wnioski o 300 plus możemy przekazać do ZUS tylko do 30 listopada. Złożenie wniosku po tej dacie będzie możliwe jedynie w sytuacji, gdy dziecko powyżej 20. roku życia uzyska orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada. W innym przypadku, jeśli rodzic się spóźni, to straci pieniądze.

O 300 zł na wyprawkę szkolną można ubiegać się wyłącznie elektronicznie. Wnioski przyjmowane są przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS, aplikację mobilną mZUS, bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. Na rozpatrzenie wniosku złożonego w październiku lub listopadzie, Zakład ma czas do dwóch miesięcy od jego złożenia.

(red)

Niebieski dzień w Bajce

WĄBRZEŹNO 20 listopada obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka. W tym dniu w Przedszkolu Miejskim „Bajka” pamiętano o tym, że każde dziecko na świecie ma swoje prawa, które należy szanować i chronić

– Wzięliśmy udział w akcji edukacyjnej na rzecz praw dziecka, którą rozpropagował UNICEF – mówi Anna Matuszak. – Naszą solidarność z dziećmi z różnych stron świata wyrażaliśmy poprzez ubieranie się na niebiesko i dekorowanie naszych sal w tym kolorze.

Wszystkie nauczycielki w bardzo kreatywny sposób starały się przedstawić dzieciom ich prawa, pamiętając przy tym o dostosowaniu tej niezwykle trudnej tematyki do ich wieku. Dzieci dowiedziały się, że mają prawo do

życia, do miłości, do nauki i rozwoju, do domu i rodziny, do odpoczynku, do zabawy, tożsamości i wielu innych. Dzieci brały udział w przeróżnych aktywnościach, które miały na celu uświadomić im, jak ważne są ich prawa i jak należy je szanować. Były tańce, piosenki, zabawy, oglądanie filmu edukacyjnego, prace plastyczne, gry, zagadki. Powstały piękne plakaty i prace plastyczne, które podsumowały cały „bajkowy” dzień z prawami dzieci.

Niebieski dzień w Przedszkolu był nie tylko okazją do zaba-

wy i nauki, ale także do refleksji nad tym, jak wiele dzieci na świecie nie ma takich samych praw i możliwości, jak polskie dzieci. – Dlatego chcemy, aby nasz głos był słyszany i aby każde dziecko na świecie mogło cieszyć się swoim dzieciństwem i swoimi prawami – dodaje A. Matuszak. – Jesteśmy dumni z naszego udziału w akcji edukacyjnej na rzecz praw dziecka i mamy nadzieję, że nasz niebieski dzień zainspiruje innych do podjęcia podobnych inicjatyw.

(red), fot. Przedszkole Miejskie „Bajka”



Gmina Dębowa Łąka

Misie i kredki to podstawa

Tytułowe akcesoria kojarzą się z najmłodszymi i są w każdym domu przedszkolaków.



Niekiedy misie pluszowe zabierane są do przedszkola w ustalonych dniach przynoszenia własnych zabawek, albo obowiązkowo towarzyszą dzieciom w dniu święta tego sympatycznego pluszaka. Tak zdarzyło się w dniu 24 listopada br. w grupach

przedszkolnych Szkoły Podstawowej w Dębowej Łące.

Jak relacjonuje Agnieszka Gawdzik, dzieci przedstawiły swoje kochane misie i o nich opowiedziały. Później poznały historię powstania pluszowego misia i uczestniczyły

w różnych zabawach muzyczno-ruchowych oraz dydaktycznych. – Dwa dni wcześniej (22.11.23) był w naszym przedszkolu Dzień Kredki. W trakcie tematycznych zajęć dzieci poznały cały proces produkcji kredek. Segregowały kredki, którymi chwilę później wykonały kolorowe prace plastyczne. Zajęcia prowadziły wychowawczynie Anna Szeffler i Agata Zdziebłowska – mówi Agnieszka Gawdzik.

Dawniej nie było tyle świąt przypisanych do każdego dnia w roku. Być może przedszkolaki sprzed kilku dekad straciły wiele, bo raczej już jako dorośli ludzie niekoniecznie wiedzą wszystko o produkcji pluszaków czy kredek. Ważny jednak na przestrzeni lat jest fakt, że i tamte maluchy i obecne w podobny sposób traktowały – traktują i misie, i kredki. Przynajmniej to się nie zmienia.

B. Walas
fot. nadesłane



Srebro dla Wojtka Zielińskiego

SPORTY WALKI ▶ 25 listopada wąbrzescy judocy starowali w IX Mini Judo Cup – Otwartych Mistrzostwach Województwa Kujawsko-Pomorskiego Dzieci 2023. Wojciech Zieliński zdobył srebrny medal



Na matach stanęło około 600 uczestników z Polski, w tym judocy KS Pomorzanka Wąbrzeźno. Zawody rozegrane były w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 31. Zawodnicy podzieleni byli na 3 grupy wiekowe: U10 (roczniki 2014-2015), U12 (roczniki 2012-2013), U14 (roczniki 2010-2011), a także 65 kategorii wagowych. Organizatorem zawodów był UKS 10 Bydgoszcz.

W klasyfikacji medalowej

zwyciężył klub Kuma Judo Warszawa, a wśród laureatów był również zawodnik KS Pomorzanka – Wojciech Zieliński, który zdobył 2. miejsce w swojej grupie wiekowej.

– Dobre walki – podsumowuje udział swoich judoków trener Jacek Kozerski – stoczyli również pozostali zawodnicy klubu, tj. Witold Rytel, Nathaniel Jakubowski oraz Ziemowit Rytel, którzy mając bardzo licznie obsadzone ka-

tegorie, nie dostali się do finału, zabrakło szczęścia. Bardzo dobrym startem, pierwszym na zawodach tak dużej rangi, może poszczycić się Antonina Stachulak, która wykazała się ogromnym duchem walki. Jej start i wyciągnięta lekcja zaowocuje podczas kolejnych startów.

Gratulujemy!

(red), fot. KS Pomorzanka Wąbrzeźno



Piłka nożna

KLUB daje i wymaga

KS Futgol Dębowa Łąka jest beneficjentem programu już trzeci rok z kolei i bardzo sobie to chwali.



– Program pomaga nam w rozwoju klubu poprzez zakup niezbędnego sprzętu sportowego (piłki, pachołki, tyczki, odzież sportowa). Jesteśmy bardzo zadowoleni z takiego wsparcia, którego bardzo potrzebujemy w celu dalszego rozwoju, w krzewieniu sportowych postaw i popularyzacji piłki nożnej – mówi trener Rafał Dworecki.

Cele programu i klubów do

niego przystępujących są tożsame. Upowszechnianie aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży, wyrównywanie szans, inwestowanie w kapitał ludzki, wykorzystanie potencjału lokalnego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej wśród młodych ludzi to pełna zbieżność intencji działania. Operatorem krajowym programu KLUB jest Ministerstwo Sportu i Turystyki

ki – Krajowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe (LZS).

Podstawowymi wymogami udziału w projekcie była przynajmniej trzyletnia działalność klubowa, sprawozdanie finansowe za poprzedni rok i udział dzieci i młodzieży w wieku do 18 lat. Wymagano też udziału środków własnych w wysokości 5% całości kosztów zadania. Wszystkie szczegółowe zapisy programu są dostępne na tematycznych stronach internetowych.

Umiejętność korzystania z projektów i programów wymaga skonstruowania odpowiednich wniosków i dokładnej realizacji założonych zadań. Ten aspekt działalności KS Futgol nie stanowi problemu za sprawą sekretarza klubu Marcina Sitkowskiego, któremu trener Rafał Dworecki wyraża wdzięczność i to nie po raz pierwszy.

B. Walas, fot. ilustracyjne

Siatkówka

Będzie akademie Wilfredo Leona?

Szkółka siatkarska słynnego zawodnika Wilfredo Leona coraz bliżej Wąbrzeźna. Tą dobrą wiadomością dla młodzieży podzielił się burmistrz Tomasz Zygnarowski.

Włodarz poinformował też, że kilka dni temu spotkał się z prezesami klubu CUK Anioły Toruń. Razem z Karolem i Mateuszem Lejman dyskutował o kolejnych krokach. W planach jest rozpoczęcie treningów przez wąbrzeskich siatkarzy po feriiach zimowych, czyli na początku 2024 roku.

Fanom siatkówki nie trzeba przybliżać sylwetki tego fenomenalnego gracza. Dla wszystkich pozostałych podajemy, że Wilfredo Leon Venero to kubańskopolski siatkarz grający na pozycji przyjmującego. Był reprezentantem Kuby w latach 2007-2012,

wicemistrzem świata 2010, a od 24 lipca 2019 r. reprezentuje Polskę, z którą zdobył złoty medal mistrzostw Europy 2023. Od 2021 roku jest współwłaścicielem klubu Anioły Toruń.

30-letni siatkarz liczy sobie 2,01 m wzrostu. Jest żonaty i ma trójkę dzieci. Natomiast jako siatkarz należy do najlepszych na świecie. Trenując w akademii pod jego auspicjami, można liczyć na najwyższy poziom kształcenia umiejętności siatkarskich, co dobrze rokuje na przyszłość adeptom tej sportowej sztuki.

B. Walas